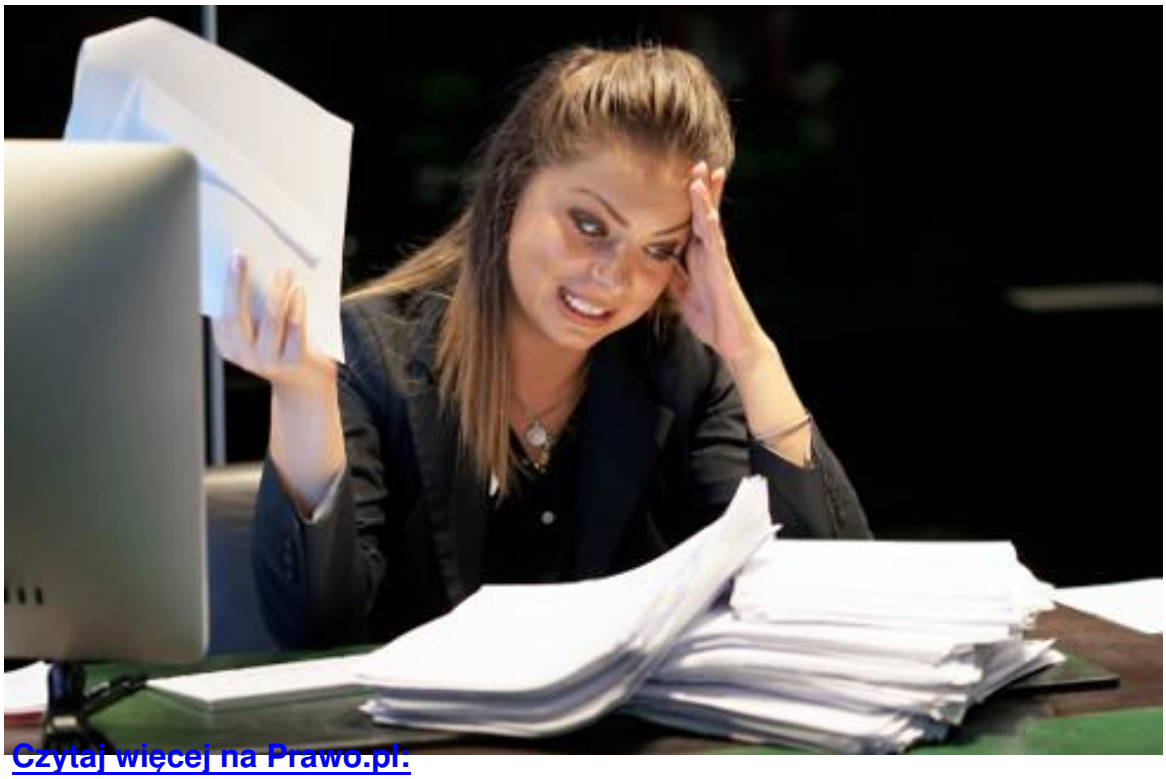
W piątek, 30 kwietnia, minął termin rozliczeń PIT. Na podatników, którzy nie złożyli w terminie deklaracji lub nie wpłacili brakującego podatku, czekają teraz kary pieniężne. Konsekwencji można jednak uniknąć. Z pomocą przychodzi instytucja tzw. czynnego żalu. Ważne jednak, by złożyć go jak najszybciej.

Niezapłacenie podatku w terminie to nie to samo co brak PIT
Czym innym jest niezapłacenie podatku w terminie, a czym innym jest niezłożenie zeznania podatkowego w terminie. To ostatnie pociąga za sobą o wiele groźniejsze konsekwencje.

- Zapłacenie podatku (dopłaty wynikającej z zeznania podatkowego) w dniu 25 maja 2021 roku, zamiast 30 kwietnia 2021 roku najczęściej pociągnie za sobą konieczność zapłaty odsetek, aczkolwiek w przypadku PIT–39 (19-proc. podatek od sprzedaży nieruchomości) kwoty te mogą być znaczne – zaznacza Agnieszka Czernik, doradca podatkowy.

Konsekwencje złożenia zeznania podatkowego po terminie będą zależały od skali naszego przewinienia. Tydzień, miesiąc czy dwa lata po terminie? Na jak duże straty naraziliśmy budżet państwa? Wreszcie, czy sami naprawiliśmy nasz błąd, czy też spokojnie czekaliśmy, aż urząd skarbowy dostrzeże nasze wykroczenie.



Czytaj więcej na Prawo.pl.